



BMK 30

Kaliber:	4,5 mm
Rodzaj broni:	karabinek pneumatyczny
Dystrybutor w Polsce:	firma Kolter
Kraj pochodzenia:	Chiny

TOWARZYSZKA NA MAJÓWKĘ

HUBERT GIERNAKOWSKI

Nastał najpiękniejszy miesiąc w roku, czas weekendowych wypadów na działkę lub do lasu. A na łonie przyrody można urządzić sobie wiatrówkowe strzelanie do puszek lub tarczy, zgodnie ze starą angielską tradycją robotniczych festynów. Przedstawiamy zatem jedną z najciekawszych ofert wiatrówek napędzanych sprężyną, najprostszymi i najtańszymi w eksploatacji – a przy tym także najbardziej niezawodnymi.

OPIS KONSTRUKCJI

BMK 30 to klasyczna jednostrzałowa wiatrówka sprężynowa, z bocznym naciąganiem; samoczynny bezpiecznik uruchamiający się po odciągnięciu dźwigni napinającej sprężynę umieszczono na końcu cylindra (komory tłokowej); celownik regulowany mikrometrycznie w obu płaszczyznach, muszka typu sportowego, wymienna, umieszczona jest w cylindrycznej obudowie; wiatrówka ma szynę do mocowania celownika optycznego standardowej szerokości 11 mm, wyposażoną w punkty osadzone blokujące przesuwanie się mocowania podstawy lunety na komorze tłokowej; osada z drewna bukowego, matowo lakierowana, zakończona gumową stopką.

WRAŻENIA ZE STRZELANIA

Karabinek wyraźnie nawiązuje kształtem i układem podzespołów do jednej z najsztywniejszych wiatrówek sprężynowych, niemieckiej Diany model 48. Nie jest to jednak po prostu kopia Diany, a raczej wariacja na jej temat. Pierwsze wrażenie po wyjęciu broni z kartonowego pudełka jest bardzo korzystne i stan ten utrzymuje się właściwie do końca zabawy wiatrówką. Przede wszystkim mamy tu naprawdę ładną drewnianą osadę, grubo wyprofilowaną i dobrze leżącą w rękach, w dodatku z wydatną bąką policzkową. Ten

typ kolby bywa nazywany Monte Carlo. Kolba jest zakończona zgrabną stopką z twardej gumy, więc pozwala porządnie się z wiatrówki złożyć – przekleństwem wielu innych typów pneumatycznych karabinków są miękkie stopki, które sprawiają że nie sposób uzyskać powtarzalnego złożenia.

Przyrządy celownicze wyglądają cokolwiek tandetnie, ale pozory mylą, bo okazały się całkiem dobre; w każdym razie regulacja celownika działa bez zarzutu, a szerokości muszki i szczyrbinki są dobrane prawidłowo. Nie zakładałem na wiatrówkę lunety, bo z tego typu karabinków przywykłem strzelać jak Bóg przykazał, z otwartych przyrządów. Sposób mocowania szyny montażowej do cylindra wiatrówki zapowiada możliwe trudności z adjustacją celownika, w niektórych przypadkach. Po prostu wzajemne położenie osi lufy i szyny jest przypadkowe i może się zdażyć konieczność wstępnego zerowania przy pomocy indywidualnie pasowanej podstawy celownika, co utrudnia



Dźwignia napinania sprężyny w tylnym położeniu – widoczna schodkowa listwa blokady tłoka, oraz przycisk (strzałka) do jej chowania



Regulacja spustu jest możliwa poprzez otwór w kabłąku – ale jeśli chcemy ustawić wszystkie parametry i sięgnąć do wszystkich wkrętów regulacyjnych, kabłąk trzeba odkręcić



Na zdjęciu widać przycisk bezpiecznika, oraz szynę do mocowania celownika optycznego z otworami do stabilizowania lunety

stosowanie podstaw standardowych, dodawanych do lunet. Ale w sprzecznie tego typu luneta jest zdecydowanie pomocniczym akcesorium, raczej podnoszącym wizualne walory wiatrówki, niż cokolwiek realnie dającym posiadaczowi.

Na pochwałę zasługuje płynnie pracujący mechanizm spustowy, który można w dodatku regulować. Karabinek ma wspomniany już automatyczny bezpiecznik, który należy wyłączyć przed oddaniem strzału, oraz system podwójnego zabezpieczenia tłoka podczas napinania sprężyny. Chodzi o to, aby tłok nie przyciął nam palców, gdy manipulujemy wewnątrz komory tłokowej wkładając śrut do lufy. Dlatego aby zamknąć wiatrów-

kę po napięciu sprężyny należy wcisnąć niewielki przycisk umieszczony po lewej stronie okna ładowania, który schowa schodkową listwę blokady tłoka. W wielu sportowych wiatrówkach z bocznym naciąganiem nie ma takiej blokady, więc osoby przyzwyczajone do obsługi np. Haenela 312 będą musiały się nauczyć pamiętać o dźwigni zwalnicza – inaczej czeka je ciągłe siłowanie z dźwignią, mogące prowadzić do jakiegoś uszkodzenia karabinka.

Samo strzelanie jest takie, jak być powinno, czyli broń strzela tam, gdzie się ją wyceluje. Oczywiście nie spodziewajmy się skupień takich, jak we wspomnianym Haenelu, ale w kwestii celności nie ma żąd-



Mikrometryczny celownik wygląda tak sobie, ale działa dobrze – pokrętła regulacyjne są duże, wygodne w obsłudze i mają wyraźne „klikli”



Wymienna muszka w tunelowej osłonie

nych zastrzeżeń. Ponieważ tym razem strzelaliśmy z wiatrówki w warunkach polowych, właśnie majówkowych, w dodatku z wolnej ręki, więc nie podaję wartości liczbowych skupienia. Jak widać na zdjęciu jest ono dobre, a w dodatku mało zależne od rodzaju śrutu.

DOŚTĘPNOŚĆ W POLSCE, CENA DETALICZNA

Karabinek BMK 30 sprowadza do naszego kraju na zasadach wyłączności firma Kolter z Częstochowy, sugerowana cena detaliczna wynosi około 800 PLN. Trzeba przyznać, że jest to bardzo atrakcyjna oferta, zważywszy na jakość wykonania wiatrówki i jej parametry użytkowe. To dobry karabinek rekreacyjny, zwłaszcza dla nieco więcej wymagających klientów, w dodatku ładny i starannie wykonany. Zdecydowanie oferta godna polecenia!

ZDJĘCIA: AUTOR



Dwa skrajnie różne rodzaje śrutu, ale skupienie za każdym razem dobre – odległość strzelania 20 kroków, tarcze demonstracyjne Birchwood Casey Shoot*N*C

DANE TECHNICZNE

Kaliber:	4,5 mm
Długość:	1100 mm
Długość lufy:	440 mm
Wysokość:	160 mm
Szerokość:	62 mm
Masa broni bez amunicji:	4 kg
Energia wylotowa pocisku: poniżej	17 J
wiatrówka w wolnej sprzedaży, bez konieczności jej rejestracji	